

GŁOS NARODU

NR. 105. — ROK XXXVIII

PONIEDZIAŁEK

20 KWIETNIA 1931.

 REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA KRAKÓW, ULICA SW. KRZYŻA L. 11.
 KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKÓW 401.099.

| | | | | | | |
|-----------------------|---------------|---------------|--|------------|---|---------------------------------------|
| Przedpłata wynosi: | W Krakowie | | Na całym obszarze państwa z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstw i robotników | Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr. |
| | z odnośnikiem | bez odnośnika | | | | |
| Miesięcznie | 6-20 zł. | 5-70 zł. | 6-20 zł. | 9-50 zł. | 5-70 zł. | |

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90, ADMINISTRACJA Nr. 133-44, DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.



„GLORIA“

znane ze swej dobroci ostrze do golenia
 Odznaczone medalami w kraju i zagranicą
 Wszędzie do nabycia! — Wszędzie do nabycia!

Sesja nadzwyczajna Sejmu i Senatu zwołana.

MA ZAŁATWIĆ SPRAWĘ KONCESJI KOLEJOWEJ.

Warszawa 19. IV. (PAT). Dziś o godzinie 11 w południe szef biura prasowego Prezesa Rady Ministrów p. dr. Piętań dorożczył w gmachu Sejmu pp. marszałkom Sejmu i Senatu pisma p. prezesa Rady Ministrów z dnia 19-go kwietnia 1931 r. wraz z zarządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18-go kwietnia 1931 r. o zwołaniu Sejmu i Senatu na sesję nadzwyczajną od dnia 19 kwietnia 1931 r. dla załatwienia rządowego projektu ustawy o oddaniu Francusko-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu, Spółce akcyjnej w Paryżu kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowice — Częstochowa do eksploatacji, oraz o udzieleniu poręki państwowej.

Zarządzenia P. Prezydenta brzmią:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zwołania Sejmu na sesję nadzwyczajną:

„Na podstawie art. 25 Konstytucji zwołuję Sejm do m. stol. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 19 kwietnia 1931 r. dla załatwienia rządowego projektu ustawy o oddaniu Polsko-Francuskiemu Towarzystwu Kolejowemu, Spółce akcyjnej w Paryżu, kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowice — Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej“.

Spała, dnia 18 kwietnia 1931 r.

Prezydent Rzplitej: Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min.: Walery Sławek.

Zarządzenie P. Prez. Rzplitej w sprawie zwołania Senatu na sesję nadzwyczajną:

„Na podstawie art. 37 Konstytucji zwołuję Senat do m. stol. Warszawy na sesję nadzwyczajną od dnia 19 kwietnia 1931 r. dla załatwienia rządowego projektu ustawy o oddaniu Polsko-Francuskiemu Towarzystwu Kolejowemu Spółce akcyjnej w Paryżu, kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowice — Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej“.

Spała, dnia 18 kwietnia 1931 r.

Prezydent Rzplitej: Ignacy Mościcki.
Prezes Rady Min.: Walery Sławek.

Posiedzenie Sejmu we czwartek.

Warszawa 19. 4. (PAT). W dniu dzisiejszym marszałek Sejmu Świtalski wystosował do wszystkich posłów i senatorów pisma, zawierające o zwołaniu pierwszego plenarnego posiedzenia sesji nadzwyczajnej Sejmu na dzień 23 kwietnia 1931 r. o godz. 10 rano z następującym porządkiem dziennym: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o oddaniu polsko-francuskiemu towarzystwu kolejowemu, spółce akcyjnej w Paryżu kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowice — Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej.

Warunki koncesji kolejowej Górny Śląsk — Gdynia.

Wczoraj donieśliśmy pokrótce o parafowaniu w Paryżu przez wiceamin. Koca umowy o warunkach finansowych pożyczki na budowę linii kolejowej Górny Śląsk — Gdynia.

Według komunikatu Prezydium Rady Min., wydanego po sobotnim posiedzeniu Rady Ministrów, umowa, dotycząca pożyczki i budowy powyższej linii kolejowej przedstawia się w ogólnych zarysach w ten sposób:

„Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe Sp. Akc., złożyło rządowi polskiemu ofertę na dokonanie budowy i objęcie w eksploatację linii kolejowej Górny Śląsk — Bałtyk wraz z odnogą tej kolei od stacji Siemkowice do węzła kolejowego w Częstochowie.

Według przedłożonej oferty Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe, w skład którego wchodzi m. in. Banque de Pays du Nord, Schneider — Creusot et Co i Bank Gospodarstwa Krajowego ma objąć na warunkach, przewidzianych w koncesji, finansowanie i dokonanie budowy odnośnych odcinków kolejowych w ciągu trzech lat i prowadzić ich eksploatację.

Towarzystwo otrzymuje koncesję na eksploatację linii na lat 40 względnie 45 z prawem wykupu koncesji przez rząd polski po latach dwudziestu.

W celu sfinansowania budowy linii Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe wypuściło ma obligacje na ogólną sumę 900 do 1.100 milionów franków francuskich w trzech transzach, z których pierwsza na sumę 400 milionów franków francuskich ma być wypuszczona niezwłocznie po nadaniu spółce koncesji. Rząd polski udzielił ma obligacjom gwarancji. Oprocentowanie wynosi 6 i pół procent, kurs emisyjny 94.

W sobotę, dnia 18 Rada Ministrów rozpatrzyła tę ofertę, uznała ją za nadającą się do przyjęcia i uchwaliła przedłożyć Sejmowi odpowiedni projekt ustawy“.

TERMINY WPLATY DALSZYCH TRANSZ.

Druga tranza pożyczki w kwocie 300 milionów franków francuskich wpłaca na być do pierwszego maja 1932 r., trzecia w wysokości 400 milionów franków francuskich do

pierwszego maja 1934 r.

Niektóre dzienniki donoszą, że terminy powyższe wypuszczenia obligacji nie są bezwarunkowe, gdyż związane jest z nimi zastrzeżenie „o ile stan rynku na to pozwoli“.

Emisję obligacji przeprowadzić ma syndykat banków, w skład którego wchodzi m. in. banki: Credit Lyonnais, Banque des Pays du Nord, Comptoir d'Escompte, Societe Generale.

KWESTJA TARYF.

Według zapewnień min. komunik. p. Kühna, umowa przewiduje ustalenie taryf kolejowych przez ministra komunikacji. Prasa donosi jednak, że Towarzystwo, które obejmuje koncesję, zapewniło sobie prawo ustanowienia wyższych taryf kolejowych.

„Polonia“, pisząc o tych wyższych taryfach, zauważa:

„Ponieważ taryfy takie godziłyby w interesy górnośląskiego przemysłu węglowego, który nie może płacić wyższych taryf na jednej linii, jak na drugiej, a nowa linia przeznaczona jest przede wszystkim dla Górnego Śląska, przeto rząd polski miał zobowiązać się do dopłacenia dzierżawcom francuskim różnicy za transport węgla między ich taryfą, a taryfą kolei polskich.

Jak obliczają, dopłata ta powoduje podwyżkę oprocentowania francuskiego kredytu, sięgającą 18 do 20 procent rocznie“.

NIEMCY O POŻYCZCE I KONCESJI KOL.

Korespondent warszawski „Vossische Zeitung“ twierdzi, że dokonywanie tak niekorzystnych dla Polski transakcji, jak oddanie budowy kolei Górny Śląsk — Gdynia konsorcjum francuskiemu, transakcji, zawartych na warunkach dających dla polski, na tylko motywy polityczne. Polska chce w ten sposób pozyskać politykę francuską, by uznała dzisiejsze granice na wschodzie i płacić tak słono za polityczną ochronę swego wielkiego sojusznika z zachodu. Co Polska wydaje na Gdynię, to pragnie sobie odbić na Gdańsku i podjęła świadomie politykę gospodarczą, prowadzącą do miny Gdańska.

Rząd hiszpański reorganizuje armię

Madryt 19. IV. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu rady gabinetowej minister wojny przedstawił zarządzenia, które zostały powzięte w celu przeprowadzenia reorganizacji armji. Rząd postanowił z kolei zarządzić rewizję procesów: Galana i Fernandez. Przyznano pewne fundusze na rzecz bezrobotnych, wreszcie uznano dzień 1 maja za dzień święta narodowego.

ZAPOWIEDZ DOBRZYCH STOSUNKÓW Z WATYKANEM.

Rzym 19. IV. (PAT). Prasa omawia żywo oświadczenie premiera Hiszpanji Zamory w sprawie przestrzegania przez rząd republikański Hiszpanji wolności sumienia i wyznania.

Pozostawienie na miejscu, oraz pełnienie nadal funkcji przez dotychczasowego ambasadora Hiszpanji przy Stolicy Apostolskiej uważane jest za pomyślną zapowiedź w stosunkach Watykanu z nową republiką, która — jak oświadczył Zamora — nie będzie prowadziła polityki antykatolickiej.

REPUBLIKANIE HISZP. NIE UZNALI UMOWY POŻYCZKOWEJ.

Paryż, 19 kwietnia. Jak donoszą z Madrytu rząd republikański uchwalił anulować układ między rządem monarchistycznym a bankiem Morgana w sprawie pożyczki w wysokości 60 milionów dolarów.

Wzorowy ład i bezwzględna słusność

ZASADAMI DZIAŁANIA NOWEGO RZĄDU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt 19. IV. (PAT). Prasa wita z zadowolaniem rozwiązaniem długiego kryzysu przez utworzenie rządu, złożonego z wybitnych osobistości rekrutujących się ze wszystkich dziedzin działalności publicznej. Opinia oczekuje z zaufaniem, iż rząd, dokona dzieła podniesienia kraju. W oświadczeniach, złożonych wobec przedstawicieli prasy, prezes rady ministrów

Jorga podkreślił, że rząd będzie ściśle przestrzegał poszanowania prawa, a działalność jego będzie oparta na dwóch podstawach: wzorowego ładu i bezwzględnej słusności. Manolescu zaznaczył, że rząd zdecydowany jest nie tylko szanować konstytucję, lecz również bronić jej bardziej energicznie, niż kiedykolwiek.

„Poprawka Historji“ marsz. Piłsudskiego.

Prasa sanacyjna donosi, że marsz. Piłsudski podczas pobytu na Maderze napisał książkę p. t. „Poprawka Historji“, która oddana już jest do druku. Książka zawiera poglądy marsz. Piłsudskiego na kwestję ustrojową i według opinii prasy sanacyjnej będzie stanowiła materiał do prac nad rewizją konstytucji. Podobno ukazanie się książki na półkach księgarskich jest kwestją najbliższego czasu.

Rząd nie przyjął dymisji p. Strassburgera.

W odpowiedzi na prośbę generalnego komisarza Rzplitej w Gdańsku p. Strassburgera o dymisję, p. min. Zaleski wystosował do niego list następujący:

„Potwierdzam odbiór listu W. Pana z dnia 13 b. m., w którym Pan przekłada mi swą prośbę o odwołanie ze stanowiska komisarza gen. Rzplitej w Gdańsku i podaje Pan motywy tego kroku.

Rząd polski uznaje całkowicie słusność motywów przytoczonych przez Pana, jednakże jest przekonany, że sprawy wymienione w pańskim piśmie powstały niezależnie od Pańskiej działalności i że znajdują odpowiednie załatwienie przez kompetentne organa Rady Ligi Narodów. Dlatego też mając pełne zaufanie do Pana do prośby o zwolnienie ze stanowiska komisarza gen. Rzeczypospolitej przychylić się nie może. (—) Zaleski minister“.

FUZJA WYDAWNICTWA SANACYJNYCH.

Prasa donosi, że p. Lubkowski, kierownik wydawnictwa „Gazety Polskiej“ nabył znaczną część udziałów spółki akcyjnej „Prasa Polska“, wydającej dzienniki „Express Poranny“ i „Kurier Czerwony“. W sobotę został podpisany akt rejentałny, dotyczący tej transakcji.

S. Niewiadomski laureatem nagrody muzycznej m. Warszawy.

W ślad za przyznaniem nagrody literackiej m. Warszawy Zdzisławowi Dębickiemu nastąpiło onegdaj przyznanie nagrody muzycznej tegoż miasta. Przypadła ona w udziale 72-letniemu prof. Stanisławowi Niewiadomskiemu, kompozytorowi, krytykowi i pedagogowi muzycznemu. S. Niewiadomski urodził się pod Lwowem. Pracował dłuższy czas we Lwowie, obecnie mieszka w Warszawie. Jako kompozytor tworzy przeważnie pieśni solowe i chóralne, z których niektóre doczekały się wielkiej popularności.

Przemysł maszynowy Austrii przeciw unji celnej.

Wiedeń. 19. IV. PAT. Austriacki Związek przemysłu maszynowego powziął dnia 17 bm. rezolucję, w której powiedziane jest, że planowoluje w Przemysłu liczne komentarze.

wana unja celna niemiecko-austriacka grozi zniszczeniem tej gałęzi przemysłu austriackiego i znacznym zwiększeniem bezrobocia. Unja celna powiększy koszty produkcji i koszty utrzymania. Cła wewnętrzne nie będą wystarczającą ochroną, gdyż będą one prawdopodobnie niższe od cel dotychczasowych. Z tych powodów oświadcza się austriacki przemysł maszynowy przeciw planowanej unji celnej. W przeciwnym razie do tej rezolucji oświadcza się austriacki związek przemysłu drzewnego za unję celną, która przyniesie Austrii korzyści gospodarcze.

Cztery osoby zabite, dziesięć ciężko rannych.

w rezultacie demonstracji komun. niem.

Berlin. 19 kwietnia. Przeszło 1000 komunistów z Hamu urządziło pochód demonstracyjny na cmentarz w Pelkum, aby złożyć hołd poległym w walkach politycznych towarzyszom. Ponieważ pochody w Pelkum są zakazane, demonstranci zatrzymali się na granicy gminy Pelkum, wysyłając na cmentarz delegację złożoną z 150 osób. Gdy demonstrantom policja zagroziła drogę wywiązała się walka. Zmuszona do użycia broni palnej policja położyła na miejscu trupem trzech, oraz raniła ciężko 4 demonstrantów. W szeregach policji było 5 ciężko rannych.

Samosady w Stanach Zjednocz. nie ustają.

Nowy Jork, 19 kwietnia. W Union-City w stanie Tennessee zdarzył się dziś nowy wypadek samosądu. Rozszalały tłum wdarł do więzienia, w którym więziono murzyna, podejrzanego o gwałt na kobiecie białej, wywłócił go na plac sądowy i powiesił na drzewie. W zajściu tem uczestniczyło parę tysięcy osób.

POWSTANIE NA JEDNEJ Z WYSP. AZORSKICH STŁUMIONE.

Paryż, 19 kwietnia. Wedle komunikatu oficjalnego, wydanego przez rząd portugalski, powstanie na wyspie Terceira, należącej do archipelagu Azorskiego, zostało stłumione. Po wyładowaniu wojsk rządowych na wyspie, żołnierze w obawie o własną skórę odmówili oficerom zrewoltowanym posłuszeństwa i skapitulowali. Rebeljanci zostali ujęci i aresztowani.

PULK. KOSTEK-BIERNACKI CIĘŻKO CHORY

„Polonia“ niedzielną donosi z Przemysła, że stan zdrowia pulk. Kostka-Biernackiego, głównego komendanta więzienia w Brześciu, chorego od dłuższego czasu na raka, pogorszył się znacznie w ostatnich miesiącach. Pulk. Kostka-Biernackiemu wstrzykują codziennie kilkakrotnie morfinę. Według opinii lekarzy, o życiu chorego zadecydują najbliższe miesiące. Wiadomość o chorobie pulk. Kostka-Biernackiego wywołała w Przemysłu liczne komentarze.

**Co słysząc
w Krakowie.**

Poniedziałek 20: św. Teodora
Wtorek 21: św. Anżelma
Wtorek 21: wsch. słońca o godz. 4.57,
zach. o 19.01.

CZTERDZIEŚCI DNI zima, śniegu, zmiennej pogody, zapowiedziane 10 marca starą wróżką ludową w dzień 40 Męczenników dobiegły kresu w niedzielę. Po rannym przymroczku i deszczu zaświeciło słońce i w godzinach południowych powiał ciepły zefirek, niesąc narazem zapowiedź tak dobrze zapóźnionej wiosny. Kilka dni ciepłych i trochę deszczu dozwolą rolnikom przyspieszyć roboty wiosenne, na które już ostatni był czas.

WCZORAJ SZA NIEDZIELA DOBREGO PASTERZA zebrała w nowym Kościele parafjalnym w Prądniku Czerwonym, jako w święto Patronalne, na odpuszczenie tłumy wiernych. Również do miasta wiele osób wzięło udział w nabożeństwie.

WCZORAJ OD BYŁ SIĘ W KRAKOWIE WALNY ZJAZD ZJEDNOCZENIA KOBIET SŁOWIAŃSKICH przy udziale delegatek z 19 miast Państwa Polskiego. Obrady toczyły się w sali posiedzeń Towarzystwa Szkoły Ludowej przy ul. św. Anny 5. Po zagajeniu przez p. Siedlecką, przewodniczącą Kola krakowskiego, dokonano wyboru przewodniczącej Zjazdu i Prezydium. Na przewodniczącą wybrano p. Jaworską, posłankę, a do Prezydium: pp. Hubicką i Szubekową senatorki, p. Wasniewską posłankę, pp. Ładzinę i Siedlecką oraz p. Braunową jako sekretarke. P. Braunowa odczytała protokół z ostatniego Zjazdu, poczem omawiano sprawę statutu Zjednoczenia Kobiót Słowiańskich w Polsce oraz program wszechsłowiańskiego Zjazdu Kobiót, który ma się odbyć w maju br. w Warszawie i w Krakowie.

ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWCÓW W SPRAWIE UBEZPIECZENIA CHALUPNIKÓW. Wobec istniejących obecnie przepisów, obowiązanych do zgłaszania w Kasie Chorych chałupnika i najętych przez niego osób, jest przedsiębiorca dający pracę chałupnikowi. — Ponieważ przedsiębiorca taki nie zna ani ludzi, których do współpracy zgodził sobie chałupnik, ani zarobków przez tych ludzi pobieranych, przeto obowiązek powyższy jest dla przedsiębiorcy uciążliwy, a przeważnie nawet niewykonalny i powinien obciążać tylko chałupnika jako pracodawcę najętych przez siebie osób. — Związek Przemysłowców w Krakowie wniósł w tej sprawie obszerny memoriał do Min. Pracy i Opieki Społecznej wykazując trudności w wykonywaniu obecnie obowiązujących przepisów z prośbą o zainicjowanie potrzebnej zmiany.

TOWARZYSTWO BIBLIOTEKI SŁUCHACZÓW PRAWA Uniw. Jag. komunikuje, że pierwszy dyżur po ferjach świątecznych odbędzie się dnia 20 bm. Zaznaczyć należy, że wyszły nowe skrypty: dla studentów I roku: prawo polityczne ogólne i polskie prof. Starczewskiego, część I i II, dla studentów IV roku: procedura cywilna część VII. (Kasacja i wznowienie postępowania) według wykła-dów prof. Gołąba.

PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD. Bohdan Brodziński, 12-letni chłopiec, wpadł na ul. Grzegorzewskiej pod pędzący samochód Nr. Kr. 6963 i doznał wstrząsu mózgu oraz ogólnych obrażeń. Brodziński stracił przytomność. Lekarz Pogotowia ratunkowego opatrzył ciężko rannego chłopca, poczem przewiózł go do szpitala św. Łazarza.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO. Poniedziałek: „Sztuba“ (przedst. popularne — ceny niższe). Wtorek: „Mayerling“.

Scena kameralna Starego Teatru: Poniedziałek: „Pan Lambertier“ (nowość — gościnnie występuj M. Modzelewskiej i A. Węgierki).

REPERTUAR KINOTEATRÓW. WANDA: „Na zachodzie bez zmian“. ŚWIT: „Biała noc“. SZTUKA: „C. k. Feldmarszałek“ (w gł. roll Własta Burian). APGELLO: „Odkupienie“ (w gł. rolach Renee Adoree, oraz John Gilbert). WARSZAWA: II. część z zakończeniem „Revolta Dra Mabuze“. UCIECHA: „Dziś w nocy ewentualnie“. CORSO: Czerwony biały (z Heleną Makowską, Nora Ney i E. Bodo).

Zjazd lekarzy naczelnych Kas Chorych. Dnia 13 i 14 bm. odbył się w Krakowie zjazd lekarzy naczelnych i dyrektorów Kas Chorych okręgu krakowskiego. W zjeździe wzięli udział lekarz naczelny Ogólno-Państwowego Związku Kas Chorych w Warszawie Dr. Kluszyński oraz przedstawiciele Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie i Ekspozytury w Krakowie, wreszcie delegaci Związku Kas Chorych w Warszawie i we Lwowie. W pierwszym dniu zjazdu wygłosił referat Dr. Kluszyński o organizacji opieki nad niemowlętami i matką oraz organizacji szczepień

Akademja ku czci św. Augustyna.

OO. Augustjanie w Krakowie, rezydujący przy kościele św. Katarzyny, pragnąc uczcić 1500 lecie śmierci swego wielkiego Zakonodawcy, „Księcia Doktorów“ Kościoła katolickiego, św. Augustyna, urządzili wczoraj, t. j. w niedzielę uroczystą Akademję w sali Domu Katolickiego przy ul. Straszewskiego. Wielką salę wypełnili dosłownie po brzegi przedstawiciele katolickiej sfer Krakowa.

Na estradzie, na honorowych miejscach, zasiadli: Księżę Metropoliła Sapieha, Ks. Biskup Rospond, Ks. kan. dr. Fijałek, Ks. prałat Kulig, Ks. inf. Kulibowski, Ks. prałat Hauuszek, dziekan wydziału teologicznego Uniw. Jagiell. Ks. prof. dr. Kaczmarek, Ks. prof. Dr. Michalski, rektor Seminarjum duchownego śląskiego Ks. prał. Maślinski, rektor Seminarjum duchownego częstochowskiego Ks. prał. dr. Makowski, Ks. prał. Jez, dalej Przewor OO. Augustjanów O. Styla z O. prok. Uthem, Przewor OO. Paulinów na Skale O. Dudziński, Ks. patron Kasprzik, Ks. dyr. Lubowiecki, proboszczowie parafij krakowskich, wielu księży świeckich i zakonnych, alumni Seminarjów, dalej przedstawiciele władz, a to: z ramienia wojewody pp. Żółkiewicz i Wolaniecki, starosta grodzki Małaszyński, prezes sądu apelacyjnego Strawiński z wiceprezesem Krzyżanowskiem, prezes sądu okr. karnego Szwarzenberg-Czerny, rektor Uniw. Jagiell. Zaleski z prof. Rubczyńskim i Dyboskim, dyrektor Wyższego Studium Handlowego prof. dr. Bolland, zastępca dowódcy korpusu gen. Smorawiński, wojewódzki komendant policji insp. Pilch, dyr. Kasy Oszczędności m. Krakowa p. Dorawski, dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego Rokosz, z ramienia Izby Kontroli Państw. radca dr. Grelpowski, wiceprezes Izby Przem.-Handl. Kwiatkowski, komisarz rządowy Kasy Chorych dr. Kolkiewicz, prezes Związku weteranów z roku 1863 inż. Krzyżanowski, b. poseł dr. Kuśnierz i t. d.

Na estradzie na głównej ścianie widniał w otoczeniu draperji jedwabnych, obraz 18-to wieczny z klasztoru św. Katarzyny, przedstawiający św. Augustyna w szatach biskupa, depczącego herezje Pelagianów, Donatystów, Manichejczyków i Arjanów.

Uroczystość zainaugurowała kantata Ks. Gieburowskiego, wykonana przez chór mieszany Twa Oratoryjnego pod kierownictwem O. Madury, Dominikanina, poczem Ks. prof. dr. Rostworowski T. J. wygłosił przemówienie na temat

„Sw. Augustyn na tle wieków.“

W znakomitym, głęboko ujętym referacie stwierdził mówca na wstępie, że ludzkość nie może być luźnym zbiorowiskiem oddzielnych jednostek. Cała ludzkość żyje z jednego wielkie-

go skarbera Prawdy i Dobra. Były dlonie, które swoim posiewem użyczyły cały świat i z ziarna przez nie posianego żyły się wszystkie pokolenia. Do takich właśnie geniuszów świata, których spuścizna duchowa zaznaczyła swoje piętno na kulturze całej ludzkości należy w pierwszym rzędzie św. Augustyn.

Przyjście Jego na świat przypadło na czas, gdy Kościół zaczął się dzielić na wielkie połowy: łaciński zachód i grecki wschód. Św. Hilary z Poitiers, a potem św. Hieronim i św. Ambroży nie mogli stanowić skutecznej przeciwagi potężnemu wschodowi. Czekało na kogoś, który wspierał zachodnią kulturę tak silnie, aby wytrzymała współzawodnictwo z błyszczącą kulturą wschodu.

Przyszedł Augustyn — postać niezwykle i pod każdym względem genialna. W okamgnieniu opanował on wszystkie pola wiedzy Kościoła i jak reflektor zogniskował w sobie to wszystko, co myśł ludzki dotąd rozpoznał i przemysłał. Wielki Biskup afrykański, przetrwawszy w swojej genialnej umysłowości zdobycze ducha i wiedzy i nurtujące prądy, wysłał w świat swoją własną przebogatą indywidualność, która przeniknęła nawskróś cały świat. Zmieniły się role. Łaciński zachód z jednym Augustynem, jak gdyby słońce skoncentrował w sobie wszystkie promienie i oświetlił drogi, po których miała kroczyć ludzkość. Postać wielkiego filozofa i świętego wyrosła niby szczyt górski, wysoki i rozległy i po opanowaniu imperjum rzymskiego przez mrowie barbarzyńców stała się zrebem nowej cywilizacji chrześcijańskiej.

Prelegent omówił następnie znaczenie św. Augustyna i św. Tomasza dla filozofji chrześcijańskiej i stwierdził, że „Księżę Doktorów“ Kościoła katolickiego przemawia do duszy współczesnego człowieka, tak silnie, jak żaden ze starożytnych doktorów, stanowiąc po dziś dzień ogólne rozwiązanie wszystkich problemów duchowych.

Przemówienie Ks. prof. Rostworowskiego przyjęli zebrani długo Niemilknąciami oklaskami, poczem chór odspiewał Guido Mattei — Gentili: „Magne Pater Augustine“ oraz Nowowiejskiego: „Hymn do Boga“. Z kolei kleryk Musielek ze Zgromadzenia OO. Augustjanów oddeklamował z uczuciem „Inwokacje św. Augustyna do Szej Matki św. Moniki“ — nastrojowy wiersz, napisany na uroczystość przez znanego poeę Antoniego Waśkowskię, poczem Dr. F. Koneczny, prof. Uniw. wileńskiego wygłosił odezpt p. t. „Ideal Państwa Bożego w historii“, na tle postaci św. Augustyna i Jego nieśmiertelnej nauki. Odezpt ten o charakterze ściśle naukowym wywołał głębokie wrażenie

Dobrodzieje zwierzyńca krakowskiego.

Zwierzyńc w parku miejskim — Las Wolski licznio zasilany darami filantropów i miłośników przyrody nadsyłałami w formie okazów żywych fauny rodzimej i w gotówce — stale się powiększa, zjedynjując sobie coraz więcej sympatyków z bliższych i dalszych zakątków naszego kraju.

Ostatniami czasami nadesłano następujące dary: Księżna Czartoryska z Baszkowa w Poznańskim, jedną parę trzyletnich bażantów srebrnych ślicznie upierzonych, hr. Z. Skorzewski Ordynat na Czarniejowie w Poznańskim, jedną parę trzyletnich dorodnych bażantów srebrnych, p. Götz-Okolewski, 10 kur i 2 koguty bażanole, hr. St. Bobrowski z Długiego ad Krosno, ładny okaz myszofowa pospolitego, hr. J. Sieniński z Zamku koło Magierowa, rogacza szóstaka, pawia ładnie upierzonego i orla krzykliwego, p. W. Marchwiński z Piasków Wielkich pod Krakowem, cztery zielone kaczki Cayuga trzy gołębie Kaliny Polskie, oraz dwie pary Krakusów gołębi, st. radca leśnictwa Jurkiewicz z Pasiecznej kolo Rafalowej, rzadki okaz murka w pięknym futerku, K. Horoszkiewicz z Krakowa, osobliwy okaz sokola wędrownego, nad komisarz policji Sewiński z Krakowa, zółwia błotnego, J. Meyznerowa z Chorzowie kolo Zakliczana, 7-miesięcznego oswojonego rozczyrka, St. Lipiński z Chrabuzny kolo Zaradzka, ładny okaz kupa kamełki, inż. Pielański z Krakowa dwa zółwie błotne, inż. Załozkowski z Polesia, trójkę czarol szych, dyr. Piorozynska z Krakowa, oswojonego lisa równinowego,

dyr. Maraschim z Krakowa, ładnego myszofowa pospolitego, kpt. Kosiniński z Krakowa, śliczy okaz pułacza oswojonego, D. Duszczyński z Wieliczki, dwa zółwie szylkretowe, J. Ogrodnikówna z Komanicy młodego orla krzykliwego, kom. Czech z Krakowa, wiewiórkę, jeża i sowa płomykówkę, E. Pawłowicz, oswojonego szpaka, B. Cielży dwie oswojone sówki, J. Zimmels, dwa zółwie szylkretowe, p. Zablocki, miłą sówkę pójdzkę, J. Winimierowa-Słapowa z Lusiny, parę ładnych kurtek hambrskich, S. Himnolblan z Krakowa, gołębia dzikiego siniaka, P. Czerwińska z Gaika kolo Dobczyce, trójkę kur zielononózek kurapatwianych, M. Wójtowicz z Krakowa, dwie tarczki oswojone, A. Iszczuk, parę ładnych gili.

Nadto w gotówce złożyli: Ks. Prof. U. J. Dr. Józef Kaczmarek 100 zł., dyr. Przybyłski 100 zł. i Zarząd tartaku parowego w Lutocy kolo Krosna, 100 zł. Za te hojne dary i okazowaną stale zyczliwość dla Zwierzyńca w Lesie Wolskim, Zarząd jego składa wszystkim ofiarodawcom serdecznie podziękowanie.

Apel do urządzających zjazdy i wycieczki do Krakowa.

Celem ujęcia w ewidencję wszystkich kongresów, zjazdów i wycieczek, przybyszających do Krakowa i ułatwienia w ten sposób pracy nad propagandą turystyki, tak ważnej ze względu kulturalnych, społecznych i gospodarczych dla Krakowa, Miejskie Muzeum Przemysłowe, Biuro Propagandy Turystyki uprasza wszystkie instytucje publiczne i prywatne, tudzież wszystkie komitety prywatne, urządzające jakiegokolwiek zjazdy, względnie wycieczki do Krakowa o łaskawe zgłaszanie ich pod adresem Muzeum Przemysłowego, ulica Smoleńsk L. 9 pisemnie lub telefonicznie (Tel. 113-39) na ręce referenta Turystyki Dra T. Piotrowskiego.

Pościg pol cji za nieobliczalnym woźnicą

W sobotę o godz. wpół do dwunastej w uocy posterunkowy pełniący służbę obochodową, zauważył zbliżającą się ku niemu w pelnym galopie z ul. Salinarnej jednokonną furmankę na której siedzielo dwóch mężczyzn. Furmanka ta na zbiegu ulicy Salinarnej, Lwowskiej i Wielickiej niemal że nie najechała na przechodniów wobec czego poster. przez podniesienie ręki chciał zatrzymać dorożkę wołając równocześnie „stój!“, na co jednak woźnica nie reagował lecz zaczął bić konia kierując go równocześnie na posterunkowego. Ten uskocewszy w bok by nie być najechanym uchwycił konia, jednak szarpnięty chwycił się ręką za bok furmanki i biegł za furmanką na przestrzeni około 300 m.

Woźnica nietylko że nie zatrzymał konia, lecz wspólnie z drugim jadącym usiłował odtrać poster. uderzając go biczyskiem po rękach i ręką po głowie.

Poster. czując upadek sił i widząc że przez uszczenie wozu przewróci się a tem samem odniesie obrażenia — zaczął wzywać pomocy co posłyszał zdążający do służby przedownik nolicji, który poezął gonić furmankę wzywając ją do zatrzymania. Widząc, że wezwania jego nie odnosi skutku a policjantowi grozi niebezpieczeństwo życia, oddał w kierunku furmanki 2 strzały rewolwerowe, nie celne. Na ich odgłos furmanka się zatrzymała. Jeden osobnik zbiegł, drugiego w esobie Franciszka Ciesielskiego, reżnika zam. w Piaskach Wielkich uieto i odstawięno do aresztów. Za drugim osobnikiem którym był brat zatrzymanego, Karol, wszczeto poszukiwania. Posterunek doznał bezwznych kontuzji częścią od uderzenia przez Ciesielskich częścią od objania się o wóz.

TERMOMETRY REAUMURA MUSZĄ BYĆ SKASOWANE.

W roku bieżącym wszedł w życie zakaz używania na terenie Polski termometrów systemu Reaumura. Główny Urząd Miar stwierdził jednak, że wiele termometrów, wywieszanych przez instytucje słuhy puszczne itd. posiada jeszcze dwie podziałki: Reaumura i Celsjusza. Urząd zwraca uwagę na konieczność skasowania podziałki Reaumura, gdyż za naruszenie przepisów nakładane będą grzywny administracyjne.

CZERWONE I NIEBIESKIE TARCZE SAMOCHODOWE.

Wszelkie tablice i sygnały dla samochodów będą obecnie stawiane według modeli, przyjętych na kongresach międzynarodowych. Sygnały są w kształcie okrągłej tarczy. Tarcza czerwona oznacza przeład wbroniony, Tarcza niebieska z czerwoną obwódką oznacza postój wbroniony. Ciężarowy samochód na czerwonej tarczy oznacza że ruch wozów ciężarowych jest na danym odcinku wzbroniony. Biały rowerzysta na czerwonej tarczy oznacza zamknięcie drogi dla rowerów, biały jeździec na czerwonej tarczy oznacza zamknięcie drogi dla konnej jazdy, Strzałka a niebieskiej tarczy oznacza kierunek jazdy, niebieska tarcza z literą „P“ oznacza postój.

Ostatnie 2 dni! W kinoteatrze „SWIT“ ul. Straszewskiego 1A W poniedziałek i wtorek!

BIAŁA NOC

Film wyświetlany poraz pierwszy w Krakowie!

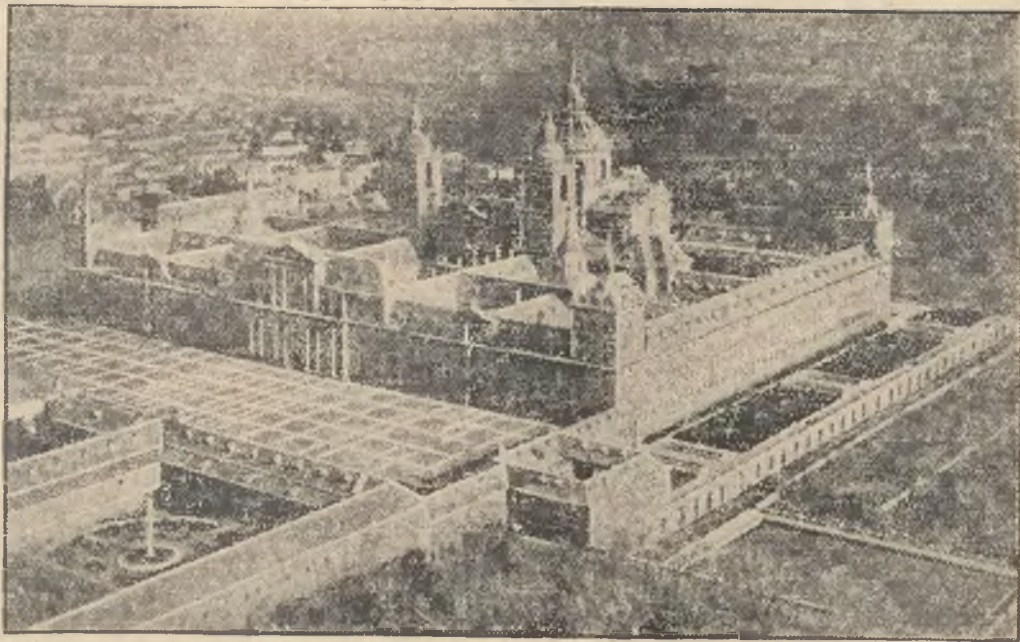
Akcja filmu rozgrywa się wśród śniegów i lodów na niebotycznych szczytach Alpejskich. Cudowne zdjęcia. Karkołomne wysięgi narciarskie. Każdy sportowiec i miłośnik natury powinien zobaczyć ten film! Początek przedstawień o 5-7 i 9 wieczer.

Wykłady na Kursie alkoholologii w Krakowie.

We wtorek 21 bm. nastąpi uroczyste otwarcie Kursu alkoholologii, zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość“. Wykłady będą się odbywały w wielkiej sali gmachu Zjednoczenia Kolejarzów Polskich przy ul. św. Filipa według następującego programu:

We wtorek 21-go godz. 16: uroczyste otwarcie kursu w sali wykładów przy ul. św. Filipa 6; zagajenie Ks. Biskupa Rosponda i przemówienia przedstawicieli władz szkolnych, oraz Urzędów Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej; godz. 17: wykład inauguracyjny „Wyzwolenie człowieka“ — Kazimierz Kalinowski, literat i publicysta; godz. 18: „Zagrożona rodzina“ ks. dr. Władysław Wichor, profesor teologii

Zamek królów hiszpańskich.



Escorial, położony w pobliżu Madrytu, opuszczony obecnie przez rodzinę królewską.

moralnej Uniw. Jagiell.; godz. 19: „Narkotyki” dr. Janusz Supniewski, profesor farmakologii i dyrektor Zakładu Farmakologicznego Uniw. Jagiell.

We środę: godz. 16: „Produkcja i skład chemiczny napojów alkoholowych” — dr. Bolesław Skarżyński, starszy asystent Zakładu Chemii Lekarskiej Uniw. Jag.; godz. 17: „Działanie alkoholu na ustrój człowieka” — dr. Jerzy Kaulbersz, docent fizjologii i kierownik Zakładu Fizjologicznego Uniw. Jagiell.; godz. 18: druga część wykładu dra Kaulbersza; godz. 19: „Z dna życia” (ofiary alkoholizmu), sceny z nowej powieści paryskiej Jana Wiktora — odczyta autor.

We czwartek: godz. 16: „Alkohol a wychowanie fizyczne” — dr. Tadeusz Rogalski, docent anatomii opisowej i dyrektor Studium Wychowania Fizycz. U. J.; godz. 17: „Nałóg w świetle etyki chrześcijańskiej” — Helena Lutostańska, literatka; godz. 18: „Kult alkoholu a kultura” — Kazimierz Kalinowski, literat i publicysta; godz. 19: „Alkohol a choroby psychiczne” — dr. Władysław Stryjeński, dyrektor Zakładu dla chorych umysłowo w Kobierzynie.

W piątek: godz. 16: „Alkohol a charakter” dr. Tadeusz Frąckowiak, starszy asystent Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniw. Jag. i kierownik Poradni Przeciwalkoholowej; godz. 17: „Alkoholizm a obrona państwa” — dr. Walerjan Jaworski, major W. P.; godz. 18: „Kobieta w walce z alkoholizmem” — wojewodzina Kwaśniewska; godz. 19: „Wpływ alkoholizmu na choroby weneryczne” (wykład tylko dla mężczyzn) — dr. Tadeusz Pawlas, dyrektor chorób wenerycznych Uniw. Jag.

W sobotę: godz. 16: „Typy pijaków” — dr. Tadeusz Frąckowiak, starszy asystent Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniw. Jagiell. i kierownik Poradni Przeciwalkoholowej; godz. 17: „Metodyka walki z alkoholizmem za pośrednictwem szkoły” — Bronisław Duchowicz, dyrektor gimnazjum i wiceprezes Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej we Lwowie; godz. 18: druga część wykładu dyr. Duchowicza; godz. 19: „Dziedziczność i przyzwyczajenie w patologii alkoholizmu” — dr. Marcin Zieliński, docent chorób nerwowych i umysłowych Uniw. Jagiell.

W niedzielę: godz. 11: w wielkiej sali Domu Katolickiego, ul. Straszewskiego 18, wyświetlanie filmu propagandowego, opracowanego przez neurologów i psychiatrów, p. t.: „Z krainy nałogu i obłędu”, poprzedzone wykładem o narkotykach profesora chemii, dyrektora Bronisława Duchowicza ze Lwowa; godz. 16: w sali wykładów przy ul. św. Filipa 6: „Alkoholizm jako czynnik rozkładu” — prof. Klemens Jędrzejewski, publicysta z Płocka; godz. 17: „Alkoholizm jako zagrożenie gospodarcze w Polsce” — dyr. Mikołaj Skiba ze Lwowa, kierownik Wystawy przeciwalkoholowej; godz. 19: w sali wykładowej Kliniki Neurologiczno-Psychiatrycznej Uniw. Jag., ul. Kopernika 48 (tramwaj Nr. 5) pokazy chorób psychicznych, spowodowanych alkoholizmem — z wykładem dra Eugenjusza Artwińskiego, docenta chorób nerwowych i umysłowych Uniw. Jag.

W poniedziałek 27-go: godz. 16: w sali wykładów przy ul. św. Filipa 6: „Alkoholizm a harcerstwo” — dr. Tadeusz Strumillo, harcmistrz Rzplitej, profesor Instytutu Pedagogicznego w Katowicach; godz. 17: „Organizacja walki z alkoholizmem” — ks. rektor Mieczysław Kuznowicz T. J., prezes Centrali Młodzieży Abstemickiej; godz. 18: „Polityka kryminalna w dziedzinie alkoholizmu” — dr. Bolesław Czuchajowski, sędzia okr. Sądu karnego; godz. 19: „Zagrożenie alkoholizmu w związku z gruźlicą” — dr. Henryk Biernacki, lekarz chorób wewnętrznych, b. asystent Kliniki wewnętrznej Uniw. Jagiell.

We wtorek 28-go: godz. 16: „Zadania organizacji przeciwalkoholowych” — ks. dyr. Tadeusz Galdyński, sekretarz generalny Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Poznaniu; godz. 17: „Alkoholizm a przestępczość” — dr. Leon Wachholz, profesor medycyny sądowej i dyrektor Zakładu Sądowo-lekarskiego Uniw. Jag.; godz. 18: „Egoizm nałogu a estetyka życia” — Ela Oleska literatka; godz. 19: „Alkohol w sporcie i turystyce” — redaktor dr. Roman Kordys, publicysta.

We środę 29-go: godz. 16: „Ustawodawstwo przeciwalkoholowe zagranicą” — redaktor Jan Szymański z Warszawy, prezes Komitetu organizacyjnego kongresu przeciwalkoholowych w Polsce; godz. 17: „Dwie polskie ustawy przeciwalkoholowe” — red. Jan Szymański z Warszawy; godz. 18: „Alkoholizm a dziecko” — Marja Kępińska, działaczka społeczna; godz. 19: „Lecznictwo alkoholików” (spozatrzenia przy zwiedzaniu lecznic specjalnych w siedmiu państwach europejskich) — dr. Henryk Zajackowski z Warszawy, dyrektor Zakładu leczniczego dla narkomanów.

We czwartek 30 kwietnia, godz. 16: „Piłbiscyt i prohibicja w praktyce” — ks. kanonik Jakób Możdżeń, proboszcz w Poroninie na Podhalu; godz. 17: „Ze spostrzeżeń pedagoga na terenie prohibicji amerykańskiej” — dr. Mieczysław Ziennowicz, wicekurator Okręgu Szkolnego; godz. 18: „Truciciel ducha” — Kazimierz Kalinowski, literat i publicysta; godz. 19: „Walka z alkoholizmem w Polsce” — redaktor Jan Szymański z Warszawy.

DZIŚ w kinoteatrze „WANDA” Dawno oczekiwana **PREMJERA** ulica św. Gertrudy 5. tel. 124-13.

Najpotężniejszego arcydzieła dźwiękowego doby współczesnej osnutego według genialnej powieści **ERYKA MARJI REMARQUE'a**

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Gigantyczna epopea mąk i przeżyć w czasie **WIELKIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ.**

w rolach **LOUIS WOLHEIM, LEWIS AYRES, SLIM SUMMERVILL,** w niedzielę

Produkcje śpiewne w języku niemieckim. Arcydzieło, które żyć będzie wiecznie w pamięci widza

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 3., 5., 7. i 9.10, w niedzielę i dni świąteczne o godzinie 12., 2., 4., 6., 8., 9.45.

Przedprzedaż biletów przy kasach kina codziennie od godz. 11-tej do 13:30 popołudniu w niedzielę i święta od godz. 10 przed południem bez przerwy.

Wszystkie miejsca numerowane. Uprasza się o przychodzenie na początek seansów. Wszelkie żółtki i passepartout nieważne.

Tydzień sportowy.

9-LETNI SKOCZEK NARCIARSKI.

Najmłodszym skoczkiem narciarskim w Szwecji, a zapewne także i jedynym na całym świecie jest 9-letni Ture Lindgren z Kiruny. Młodzikowi ten skoczek brał niedawno udział w oficjalnym konkursie skoków narciarskich i na dość prymitywnej skoczni osiągnął wynik 23 mtr.

NOWE TALENTY PLYWACKIE W SZWECJI

Aczkolwiek pływactwo szwedzkie utraciło swego najlepszego zawodnika, Arni Borga, który przeszedł na zawodowstwo, to jednak szanse Szwedów w konkurencji międzynarodowej przedstawiają się bardzo poważnie. W ostatnich dniach odbyte zawody międzyklubowe w Sztokholmie przyniosły szereg nowych rekordów szwedzkich i wykryły nowe talenty pływackie. Warto podać tak doskonałe wyniki ostatnich zawodów szwedz. jak: 200 mtr. stylem klasycznym — Hoyrax w czasie 2 m. 52 sek. co stanowi nowy rekord szwedzki. W biegu 200 mtr. na plecach — Eskil Lundahl osiągnął czas 2 m. 44 sek., w biegu na 200 mtr. stylem dowolnym, Pettersson ustanowił czas 2 m. 19,8 sek.

AMERYKANKI BIJĄ REKORDY ŚWIATA.

Amerykańskie pływaczki, które posiadają niemal wszystkie rekordy świata, ustanowiły znów nową serię rekordów. — Miss Eleonora Holm pobili rekord świata w pływaniu na plecach na dystansie 300m. w czasie 4 min. 33 sek., a w Cleveland znana 17-letnia mistrzyni Helen Madison przepląnęła 100 m. stylem dowolnym w świetnym czasie 1 min. 7,1 sek., a więc lepszym o przeszło 3 sekundy od rekordu światowego jej rodaczki Ossipowitich z r. 1929. Jednak rekord miss Madison zapewne nie będzie zatwierdzony, gdyż basen posiadał nie przepisową długość 18 metrów.

NOWA GWIAZDA LEKKO-ATLETYCZNA W AMERYCE.

Podczas zawodów lekko-atletycznych w N. Jorku o akademickie mistrzostwo U.A.S. Rusel Chapman wygrał bieg 880 jardów w świetnym czasie 1 min. 51,5 sek. Amerykanie spodziewają się, że zawodnik ten ustanowi w lecie br. nowy rekord świata na dystansie pół mili angielskiej.

PLYWACKI MISTRZ FRANCJI — TARIS

przepląnął w tych dniach w Paryżu 100 m. stylem dowolnym w czasie 59,8 sek., który

jest nowym rekordem Francji. Taxis dzięki temu wynikowi został trzecim pływakiem Europy po Arne Borg'u (Szwecja) i dr Barany'm (Węgry), przepływającym setkę niżej minuty. Rekord Europy — 58,6 sek. posiada dr. Barany. Jeszcze lepsze wyniki osiągnęli dotychczas tylko Amerykanie: Kojac, Laufer i Weismüller oraz Japończyk Takaiishi. Rekord świata — 51 sek.! dzierży Weismüller. Listę tych „asów” powiększył w tych dniach młody pływak amerykański Schwartz, który w Chicago przepląnął 100 m. st. dow. w bardzo dobrym czasie 53,7 sek.! Trenerzy wróżą mu, że przy racjonalnym treningu zdoła poprawić rekord światowy Weismüllera.

Sport kajakowy na Polsce rozwija się bardzo pomyślnie.

Od kilku lat wzrasta u nas z każdym rokiem liczba zwolenników sportu kajakowego, uprawianego szczególnie chętnie na rzekach górskich. Na kajakach w ostatnich latach dokonano również szeregu bardzo pięknych wypraw turystycznych, których trasa wybiegała znacznie poza granice kraju.

Kluby kajakowe w Polsce posiadające już własny związek, rosną zarówno pod względem liczby klubów, jak i członków. Jest rzeczą ciekawą, że członkami klubów tych stają się nie wioślarze — turyści, lecz narciarze, i taternicy. Specjalnie narciarze popierają czynnie tę formę turystyki wodnej.

O rozwoju tego sportu u nas świadczy plastycznie fakt, że nieliczne fabryki kajaków w Polsce, nie mogą nadążyć z wykonaniem zamówień.

Zrzeszeni kajakowcy wysunęli ostatnio bardzo interesujący i ważny postulat — budowy specjalnych schronisk dla kajakowców. I tak np. kajakowcy z Krakowa domagają się, aby powstawały schroniska przy ujściu rzek Soly, Skawy, Raby, Danajca. Pobudowanie tych schronisk znowu znakomicie wzmocni rozwój turystyki, odbywanej kajakami po rzekach naszych.

Rozpaczliw stan sportu w Litwie Kowieńskiej.

Związek Litewskich Związków Sportowych zwrócił się do rządu litewskiego z obszernym memoriałem w sprawie rozwoju sportu i wychowania fizycznego na Litwie. Związek proponuje, aby przy Min. Spraw Wewn. utworzone specjalną izbę sportu i wychowania fizycznego. Państwo — twierdzi Związek — musi się zająć wychowaniem fizycznym swych obywateli, ponieważ ich obecny stan fizyczny pozostawia

wiele do życzenia. Z pośród mężczyzn w wieku poborowym tylko 55% nadaje się do odbycia służby wojskowej. Jest to procent zupełnie nie znany na całym kontynencie. W Niemczech np. niezdolnych do służby wojskowej jest 13%, w Szwecji 9%, a w Holandji nawet 4%. Litwa pod tym względem stoi na ostatnim miejscu. Rozwój sportu przez 12 lat niepodległości nie posunął się prawie naprzód.

W końcu memoriał zwraca uwagę, że z pośród 15 organizacji sportowych, istniejących na Litwie, tylko dwie są czysto litewskie, inne rekrutują się z młodzieży innej narodowości (przeważnie żydzi, Polacy, Niemcy i Rosjanie). Ponadto wszystkie prawie organizacje sportowe są prowadzone przez cudzoziemców z powodu braku sił instruktorskich i fachowców litewskich.

Rząd obecnie zajęty jest opracowaniem planu inwestycyjnego sportowych i przymusowego wychowania fizycznego. Projektowane jest wprowadzenie sportu do szkół, wyasygnowanie znacznych sum na inwestycje sportowe, poza tym w seminarjach nauczycielskich wprowadzone będą również kursy wychowania fizycznego dla nauczycieli i instruktorów sportowych.

Niespodzianki ligowe.

Warszawa, 19 kwietnia. Legia — Warta 4:1. Nowa porażka ex-mistrza Polski, dowodząca, że drużyna poznańska przechodzi wybitny kryzys.

Łódź, 19 kwietnia. Polonia — Ł. K. S. 3:2 (2:2) Z trudem wywalczono zwycięstwo Warszawian, którzy dzięki temu uzyskali prowadzenie w tabeli.

Lwów, 19 kwietnia. Pogoń — Warszawianka 5:1 (4:0). Latwo zwycięstwo Pogoni.

WISLA — GARBARNIA 0:0.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz dwóch rywali miejscowych zakończył się wbrew wszelkim przewidywaniom wynikiem bezbrankowym. Obie drużyny wystąpiły w swych najlepszych składach i obie ujawniły te same zalety i wady. Tak gospodarze jak i goście grali doskonale na środku boiska, demonstrowali piękne pociągnięcia solowe, natomiast kompletnie zawadzili pod bramką. Kombinacyjnej gry zespołowej ani śladu, a tej właśnie oczekiwał od nich sześciotysięczny tłum widzów. Grę prowadzono w bardzo ostrem tempie i atmosferze zdenerwowania, co też w znacznym stopniu wpłynęło ujemnie na strzałową kondycję napastników. Na wyróżnienie zasługują ofiarne grające linje obrony i pomocy u obu drużyn.

O MISTRZOSTWO KLASY A.

Kraków; 18 kwietnia. Korona — Makkabi 0:2. Zespół Korony osłabiony brakiem trzech najlepszych graczy.

Kraków; 19 kwietnia. Cracovia I. b. — Wisła I. b. 3:1; Fablok — Garbarnia I. b. 2:0.

Niedzielne spotkanie między K. S. Polonią a K. S. Biezanowianką o mistrzostwo klasy B. dało wynik 2:1. Najlepszym na boisku był Michalak.

Berlin, 19 kwietnia. Międzymiastowy mecz piłki nożnej Paryż — Berlin, rozegrany dziś w Berlinie, zakończył się zwycięstwem Berlina w stosunku 6:2 (2:0).

Sala Bolońskiego

We wtorek, dnia 21 b. m. 1931 r. o godzinie 8-mej wieczór

Wacław Kochański

znakomity skrzypek wirtuoz

przy fortepianie: Szymon MARMOR

„Prasa europejska i amerykańska w najgorętszych słowach wyraża się o ogromnych walorach tego artysty wirtuoza”

Radio.

Kraków, (312,8 m.) 11.40. Przegląd prasy. 11.58. Sygnał czasu, hejnał krak. 12.10. Płyty gramof. 13.10. Kom. meteorol. 14.15. Kom. gospodarzy. 14.35. „Chwilka lotnicza”. 14.50. Odczyt z Warsz. 15.30—16.10. Odczyty dla matryzystów. 16.10. Kom. dla żeglugi. 16.15. Płyty gramof. 16.45—17.15. Konkurs śpiew. Rozgl. 17.15. Odczyt z Warszawy. 17.45. Koncert z Warszawy. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Odczyt p. t.: „O emigracji polskiej do Urugwaju”, wygl. dr. A. Müller. 19.25. Płyty gramof. 19.35. Pras. dziennik radj. 19.50. Fejleton z Warszawy. 20.05. Lekkie piosenki. 20.30. Opera, kom. i muzyka.

Lwów, (380,4 m.) 14.35. Lwowska chwilka lotnicza, w oprac. p. inż. E. Rolanda. 16.35. Audycja dla najmłodszych w oprac. p. Ady Art-Jampolskiej. 16.55. Koncert 9-letni. Zbyszka Szymowicza. 19.10. „Wojna o miód” (z przeszłości Trembowli), wygl. dr. Wł. Pilar.

Katowice, (408,7 m.) 15.15. Kom. Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl., kom. P. T. 16.10. Ciocia Hela opowie bajeczkę o kureczku-tku-miebożanku. 18.45. Codz. odcinek powieści.

Ruch wydawniczy.**Wśród miesięczników francuskich.**

Życie literackie Francji pulsuje jak zawsze niezwykle żywym i mocnym tętnem. Oprócz szeregu istniejących już miesięczników i periodyków powstaje wciąż szereg nowych publikacji. W ostatnich tygodniach należy zanotować powstanie nowego miesięcznika p. t. „Le Mois”. Jest to czasopismo poświęcone polityce, zagadnieniom społecznym, literaturze i t. d. które wydawczy regularnie co miesiąc w objętości grubego 300 str. tomu.

Ostatni numer „Sagesse”, sympatycznego kwartalnika poezji redagowanego przez Fernanda Marc przynosi obok wierszy i fragmentów prozy szereg reprodukcji obrazów Tozziego, Maremberta, de la Fresnaya i in. Poeci grupujący się około tego czasopisma spełniają cenną rolę łącznika między Nową Sztuką a młodem, późniejszym już pokoleniem, które usiłuje dojść do własnych sposobów wyrażania się. (jb).

ZARANIE ŚLĄSKIE — kwartalnik literacki, poświęcony literaturze regionalnej Śląska (rok VII, zeszyt D. Znajdujemy w nim ciekawe przyczynki historyczne do dziejów Śląska dr. Fr. Hlesica, L. Łakomego, J. Staszewskiego, ks. A. Buzka; dalej nowelkę G. Morcińska p. t. „Chleb na kamieniu”, wiersz E. Żegadłowicza, wnikliwą rozprawkę dr. Wandy Dobrowolskiej p. t. „Śląsk i Ślązacy w powieści polskiej” oraz recenzje, materiały ludoznawcze i pieśni śląskie. Źródłowo opiany materiał do rozprawki dr. Dobrowolskiej nasuwa pewne uwagi o ile gdzie o tematy śląskie we współczesnej powieści śląskiej. Oto zauważyliśmy wybitne, niezawasne usprawiedliwione lansowanie dwóch talentów: Z. Kossak Szczuckiej i G. Morcińska. W obydwu wypadkach, acz regionalizm śląski osiągnął (tematowo) pewne szczyty, to jednak nie należy w nich upatrywać wyjątkowego sukcesu; społeczne tło i współczesne zmagania się społeczeństwa śląskiego czekają na swojego regionalistę. Powinien to być pisarz wielkiej rasy, a nietylko literat tematowo przywiązany do Śląska.

KSIĘGA ŻŁOTYCH MYŚLI — zebrał i uporządkował według treści w dwóch tomach Ks. S. J. Jest to już drugie wydanie tego pożytecznego dzieła, które chowa w sobie naprawdę skarbnicę mądrości. Znajdzie tu czytelnik i pomoc i pociechę i nadzieję w tych słowach, pełnych rozumu, wiary i doświadczenia życiowego. Praca owa, przerobiona i poprawiona w drugim wydaniu staje się kopalnią najcenniejszych i najgłębszych myśli, zaczerpniętych z Pisma Św. oraz z pismarzy i wielkich ludzi tego świata. Cena 2 tomów „Myśli” — 18 zł. zniżona 12.70; czysty zysk ze sprzedaży przeznaczony autor na zakład biednych chłopców w Pawlikowicach ad Wieliczka. Zamawiać można w Urzędzie Paraf. w Godzieszkach, poczta Buczkowice, Małop. lub u p. J. Braka, kier szkoły w Godzieszkach.

Rzeczy ciekawe.**Jak się transportuje złoto w Ameryce.**

Z New Yorku donoszą, że w tych dniach przeniesiono biura banku Irving Trust Company do nowo wybudowanego własnego drapacza chmur na Broadway'u. W związku z tą przeprowadzką nastąpiło przetransportowanie sumy przeszło 3 miliardów dolarów do skarbców w nowym gmachu. W transporcie brał udział cały oddział policji konnej, kilkanaście samochodów pancernych oraz oddział karabinów maszynowych. Skarb ten, po większej części w złocie, umieszczony został w specjalnie zbudowanych podziemnych skarbcach.

SINTAIR STEEMAN:

Dziwne wydarzenia w Kolegium.

— Co to ma znaczyć, panie Janku? — odezwała się ostro Lulu. — Jakiem prawem wtrąca się pan do nieswoich rzeczy. Proszę mnie zostawić w spokoju i radzę przeprosić Virnon za niestosowne i ordynarne zachowanie.

Zawstydzony Messire bąknął coś pod nosem i wykreśliwszy się na pięcie, odszedł.

— Przepraszam pana najmocniej za tę niezastępowaną przykrość, jaka go spotkała z mojego powodu — rzekła serdecznie Lulu. — Pożegnajmy się, aby nie przedłużać tej przykrej rozmowy. Proszę mi wierzyć, profesorze, że bardzo ciężko było mi powiedzieć panu to wszystko, ale chciałam być uczciwą.

Lulu mocno uściśnęła dłoń zgnębionego adoratora. Z szacunkiem pochylił się do jej rączki, złożył na niej długi pocałunek, ukłonił się głęboko i odszedł, nie odwracając głowy. Lulu chciała wrócić do Nety, czekającej na nią w lesie, lecz zaledwie uszła parę kroków, poczuła grubą szmatę na twarzy. W jednej chwili zawieszono jej oczy i usta, ktoś uniósł ją z ziemi jak piórko i nim zorientowała się w sytuacji, została przywiązana do drzewa. Po długich wysiłkach udało się jej wysunąć usta z pod bru-

Pałac Blüchera w ogniu.

Historyczny pałac Blüchera na placu Paryskim w Berlinie został ciężko zniszczony przez pożar. Do pałacu tego miało się przenieść poselstwo amerykańskie. Na rycinie sceny z pożaru.

**Radjo w szkolnictwie w Czechosłowacji**

W Czechosłowacji istnieje obecnie wielkie zainteresowanie dla radja w szkolnictwie. Ministerstwo Oświaty wypróbuje rozmaite rodzaje odbiorników celem stwierdzenia, które odbiorniki będą się najlepiej nadawały do użytku szkolnego. Wkrótce wszystkie szkoły powszechne w niemieckim okręgu granicznym zaopatrzone zostaną w odbiorniki. O zainteresowaniu dla radja w szkolnictwie świadczy również fakt, że nowa szkoła w Koeniggratz wyposażona została w nowoczesną instalację wzmacniającą. W ten sposób audycja rozchodzi się po wszystkich klasach. W pokoju dyrektora ustawiony jest mikrofon, tak, że dyrektor może przemawiać równocześnie do wszystkich klas.

Sredniowieczny obyczaj w Szwecji.

Pisma sztokholmskie donoszą, iż w miasteczku Kungsberga, leżącym niedaleko od stolicy Szwecji, natrafiono na niezmiernie ciekawy objaw przechowania się do czasów dzisiejszych zwyczajów, datujących się od wieków średnich popularnego niegdys w całym kraju.

Zwyczajem tym jest t. zw. „list przechodni” lub inaczej „kij do przeczytania”. Pod tą nazwą rozumiano dawniej oryginalny sposób zawiadamiania mieszkańców miasteczek i wsi o wydarzeniach szczególnie doniosłych bądź dla danej okolicy, bądź też dla całego kraju. W tym celu owiżywano dokoła kija arkusz papieru z wypisanem obwieszczeniem, podawano następnie ów „kij do przeczytania” gospodarzowi pierwszej z brzoza chaty obowiązkiem zaś gospodarza było natychmiast po przeczytaniu „kija” odnieść go do chaty najbliższego sąsiada. Tym sposobem w ciągu kilku godzin obiegł kij całą wieś, lub miasteczko, a ostatni czytelnik zanosił osobliwą gazetę do urzędu gminnego, co było znakiem, iż wszyscy mieszkańcy wiedzą o tem co „kij” zawiera.

Burmistrz Kungsberga oświadczył iż do dziś dnia mieszkańcy wybierają jednego radnego, pod którego dozorem znajduje się cały wydział administracyjny, związany z rolą i działalnością jaką odgrywa średniowieczny „kij do przeczytania”. „Kijem” tym powiadamia jeszcze dzisiaj magistrat o terminie płatności podatków, o wyborach do władz miej-

skich, o nowych rozporządzeniach drogowych, o rejestracji lekarskiej bydła i drobiu i t. p.

161 milionów mieszkańców liczy Rosja.

Według ogłoszonych urzędowych danych ogólna liczba ludności w Sowietach na dzień 1-go stycznia b. r. wynosiła 161,006,200 mieszkańców. Z tej liczby 110,000,000 zamieszkuje w republice rosyjskiej, przeszło 6 w federacji zakaukaskiej, 5 w uzbekiej, 2 w turkmeńskiej. Terytorjum państwa wynosi 21,236,100 kilometrów kwadratowych. Oprócz wymienionych republik związkowych jest 15 krajów autonomicznych, 32 obwodów autonomicznych, oraz 15 okręgów mniejszościowych. Pod względem administracyjnym wszystkie republiki sowieckie podzielone są na 2,697 rejonów.

Rockefeller buduje miasto radjowe.

Cała Ameryka interesuje się obecnie ogromnie projektem „radjowego miasta”, na którego wzniesienie w sercu Nowego Jorku przeznaczili Rockefeller i jego wspólnicy kapitał 250 milionów dolarów, tj. przeszło dwa miliardy złotych. Miasto to ma być gotowe za trzy lata. Ma się ono znajdować pomiędzy 5-tą a 6-tą Avenue w Nowym Jorku i obejmować przestrzeń aż pięciu ulic. Zasadniczą część tego nowego kompleksu budowli stanowią będą trzy drapacze chmur o płaskich dachach. Jeden z nich przeznaczony będzie na olbrzymi magazyn towarowy. Kompleks budowli nazywa się miastem radjowym, gdyż przeznaczony jest na stację radjową. W planach tego gmachu nie pominięto także sal, przeznaczonych na przesyłanie obrazów za pomocą radja, gdyż istnieje przekonanie, że do roku 1934 technika tego wynalazku będzie doprowadzona do doskonałości.

Praca chałupnicza w Berlinie.

Berlin liczy oficjalnie zarejestrowanych 40 tys. chałupników i ponad 3 tys. pośredników. 35 tys. chałupników pracuje w przemyśle konfekcyjnym, reszta w kilkunastu różnych działach produkcji. Place chałupników regulują umowy zbiorowe zatwierdzone i kontrolowane następnie przez władze. Dwóch inspektorów pracy zajmuje się stale opieką nad warunkami pracy i płacy chałupników. Jedno z pism nie-

Wiadomości diecezjalne.

DIECEZJA TARNOWSKA. Odnaczeni R. i M. księży: Leon Miętus, proboszcz w Biegonicach i Józef Kaliciński, em. katecheta szkoły powszechnej. Instytuowany na probostwo w Piwnicznej ks. Piotr Lewandowski, proboszcz z Żeleźnikowej. Zamianowany proboszczem w Łomnicy ks. Antoni Palka. Administratorami zamianowani księży Józef Kiljan w Żeleźnikowej i Leon Mucha w Baranowie. Moderatorem diecezjalnym Sodalicyj uczniów szkół średnich mianowany ks. Jan Paciorek, katecheta I gimn. w Tarnowie. Przeniesieni księży wikariusze: Jan Karaś z Piwnicznej do Grybowa, Józef Fryz z Grybowa do Starego Sącza, Ignacy Kozłowski z Dobrej do Rzezawy, Józef Węgrzyn z Rzezawy do Dobrej, Franciszek Herr z Baranowa do Mielca.

Celem uregulowania nakładu prosimy o najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Ślub hrabiego Paryża.

Donosiliśmy o niedawnym ślubie „hrabiego Paryża”, księcia de Guise, pretendenta do korony francuskiej. Na rycinie widzimy nowożeńca wychodzącego z małżonką z kaplicy pałacu Orleańskiego w Palermo.

mieckich cytowało niedawno fakt, iż placa za uszyście palta damskiego oznaczona przez właściciela zakładu konfekcyjnego w wysokości 6.50 marki od sztuki spadła po przejściu przez ręce 3-ech pośredników do 1.50 marki. Chałupnictwo regulowane jest w Niemczech specjalną ustawą, wydaną w 1923 roku.

Jak wiadomo chałupnicy jest to ta grupa rzemieślników, która nie mając pieniędzy na prowadzenie samodzielnego warsztatu przyjmuje zamówienia do domu i wykonuje roboty na rachunek przedsiębiorcy, od którego otrzymuje wynagrodzenie. Są oni często przedmiotem rażącego wyzysku ze strony przedsiębiorców.

—oO—

31 dnego szala. Zawołała o pomoc... Usłyszeli ją Mietto i Neta...

— Wstrętny typ! zawołał z oburzeniem detektyw. — Wiedziałem, że ten Virnon zdolny jest do wszystkiego.

— Sz... słuchajcie! — przerwał mu „włóczęga”.

Przeciągnęte wycie psa rozległo się po lesie. — Mój pies — rzekł olbrzym — coś się musiało stać!

Łamiąc pod nogami gałęzie, „włóczęga” poszedł w kierunku, skąd dobiegało wycie psa, Mietto pospieszył za nim. O kilkadziesiąt kroków zobaczyli wilczurę, który z najeżoną sierścią stał przy gestych zaroślach, wyjąc przeraźliwie.

Obok, na ścieżce, leżały w kałuży krwi zwłoki mężczyzny.

Detektyw pochylił się nad trupem.

— Virnon zamordowany! — wykrzyknął.

Sędzia Rienen bierze się do roboty.

— Niech panie tu nie idą! — zawołał Mietto, widząc zdążające ku niemu przyjaciółki, lecz Neta i Lulu nie usłuchały go i zbliżyły się do trupa.

— O, Boże! — krzyknęła Neta. — Virnon się zabił!

— Nie zabił się, proszę pani — odpowiedział detektyw — zamordowano go!

Został zabity uderzeniem pałki!

Nerwy Lulu wymówiły posłuszeństwa. Zakrywszy twarz rękami, zaczęła głośno płakać.

— Niech się pani uspokoi — rzekł łagodnie Mietto. — Poszę nie płakać. Musimy coś postanowić.

— Najlepiej będzie — powiedziała rezolutnie Neta — jeżeli pan natychmiast uda się do miasteczka i zawiadomi władze, a my obie z Lulu poczekamy tutaj.

— Nie będzie się pani bała? — zapytał niepewnie detektyw.

— Nie boję się niczego — odparła Neta, tuląc w ramionach płaczącą przyjaciółkę, a zresztą „włóczęga” zostanie z nami.

— Detektyw spojrzawszy podejrzliwie na „włóczęgę”, który stał przy zwłokach, patrząc na nie bezzwłocznie.

— Dobrze... — zgodził się — pójdę do kolegium, bo mam stąd najbliższą i zatelefonuję do żandarmerji. Niech panie poczekają tu, postaram się wrócić jak najprędzej.

Mietto oddalił się szybko i biegł prawie całą drogę. Wchodząc do bramy, rzucił w przejściu odzwierciennym.

— Profesor Virnon zamordowany w lesie.

Hirtoux wstrząsnął się i pobałdł. — Niestety zawsze idzie w parze — mruknął.

Na wiadomość o tej nowej śmierci, wicedyrektor o mało nie zemdał.

— Jesteśmy chyba przekłeci — rzekł głuch.

— Niech się pan nie zamartwia tak, dyrektorze starał się uspokoić go Mietto. — Stało się nowe nieszczęście. Trudno. Trzeba je jakoś znieść. Sprawa wyswietliła się niewątpliwie, przecież teraz jest zupełnie widoczne, że morderca ma jakiś cel w usuwaniu pewnych ludzi, którzy mu są z jakichś powodów niewygodni.

— Ale nie czas teraz na rozmowy... Muszę co prędzej telefonować do żandarmerji.

Mietto zawiadomił władze o wypadku i, zwracając się do wicedyrektora, poinformował: — Sędzia śledczy przyjedzie także. Będzie tu z żandarmami lada chwila.

— Która teraz godzina? — zapytał zgaszonym głosem Pille.

— Piąta odchodzi. Za jakieś pół godziny już tu będą. Czy uda się pan z nimi na miejsce zbrodni?

— Nie, poproszę profesora Manuela, aby mnie zastąpił. Muszę zostać z chłopcami. Boję się, że ta nowa zbrodnia wywrze straszne wrażenie na dzieciach. Manuel wskaże drogę. (Ciąg dalszy nastąpi).